Ner 49. ROK 1842. SRODA 2 MARCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

Imiona Rzymskie.
Dziś Heleny Ces. Wd.

Imiona Sławiańskie.
Dziś Budzisław.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	Godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
	6	27" 2''' 412	— 0° 9	1''' 58	Południowy słaby	Chmury	
28	2	0, 974	+ 3, 2	1, 99	„ „	Pochmurno	
	10	2, 695	+ 1, 4	2, 14	PPł Zachodni słaby	„	Snieg

Wiadomości zagraniczne.

FRANCYA.

Afryka. Moniteur algerien ogłasza rozkaz dzienny jeneralnego gubernatora, z dnia 9 b. m., w którym tenże zawiadomia armię, że jenerał porucznik Rumigny, przez czas nieobecności jenerała Bugeaud ktory się udaje do prowincyi Oranu; obejmie dowództwo wojska i prowincyi Algieru.

Z Mostaganem 20 Stycznia. Jenerał Bugeaud sam teraz stanął na czele wojska naszéj prowincyi wyruszającego w pole. Wkrótce zatém ostatnie nieprzyjazne nam pokolenia zostaną rozpędzone tak jak inne. Emir ma teraz tylko około 4000 ludzi pod swemi rozkazami, jeźdcy są z jednego spokrewnionego z nim pokolenia, a piechota składa się z samych niewolników. Potęga Emira jest nie tylko wstrząśnioną ale nawet zniszczoną.

Tunis. Bej tunetański (podług *Constitutionnella*), nakazał pobór wszelkich zdolnych do broni ludzi, bez różnicy wieku i stósunków.

Paryż 20 Lutego.

Bióra izby deputowanych zgromadziły się wczoraj w celu mianowania kommssyi do rozpoznania wniosku pana Golbery.

Onegdaj wieczór nadeszła wiadomość z Lizbony donosi, że tam na dniu 7 b. m. karta Don Pedra ogłoszoną została.

Legitymistyczne dzienniki protestują dziś z wielką żywością przeciw przymierzu karlistów z krystynistami w zamierze wznowienia rewolucyi w Hiszpanii. Nikt jednak nie wątpi że stronnicy królowéj Maryi Krystyny są obecnie w wielkiém poruszeniu i że wielu byłych hiszpańskich jenerałów, którzy dawniéj za sprawą Don Carlosa walczyli, teraz na stronę rejentki przeszło. Między temi ostatniemi jenerał Cabrera, ma się najczynniéj zajmować planem przywrócenia rządów exrejentce, co jednak *Moniteur parisien* podaje w wątpliwość mówiąc, że pogłoska o obecności Cabrery w stolicy zdaje się być zmyśloną.

BELGIA.

Bruxella 8 Lutego.

Nieprzyjaciele jenerała Buzen nie chcą nawet po śmierci dać mu spokojności. Ośmielili się oni dziś z rana rozpuścić pogłoskę, iż nieboszczyk nie był prawnie zaślubionym. Jego szwagier który właśnie znajdował się u komendanta placu Straykens, kiedy tenże objawił swoje oburzenie z powodu téj nowéj potwarzy, okazał mu metrykę ślubną zmarłego, którą przypadkiem miał przy sobie. Opowiadano dziś jeden rys z życia jenerała który jego cieniom zaszczyt przynosi. W roku 1832 król chciał mu przysłać patent na jenerala, on odpowiedział na to królowi. »Dumny jestem z otrzymania od

J. K. Mci podobnego dowodu względów, ale nie dość jeszcze uczyniłem aby zasłużyć na szlify jeneralskie, starać się będę zasłużyć na nie i spodziewam się że znajdę na to sposobność. Ale byłbym wdzięcznym J. K. Mci, gdybyś raczył podoficerowi Lapise nadać stopień podporucznika, a sierżantowi Lezage stopień podoficera, gdyż oni znakomicie dopomogli mi w tem co mogłem dobrego uczynić.« Nazajutrz obaj wspomnieni otrzymali stopnie o które prosił dla nich dowódzca z tak szlachetném zrzeczeniem się własnego awansu.

Pochowanie jenerała Buzen odbyło się wczoraj z rana o godzinie 5 w zupełnéj cichości bez wszelkich uroczystości religijnych na cmentarzu Saint Jose-ten-Noode. Ze zaniechano wszelkich honorów wojskowych, stało się to w skutku jednego artykułu wojskowego prawa karnego, które zabrania wszelkich honorów samobójcom. Prócz tego jenerał w liście pisanym przed śmiercią do swego adjutanta, prosił o zaniechanie wszelkiéj wystawności.

W miejsce nieszczęśliwego jenerała Buzen, mianowany został jak wiadomo jenerał de Liem, dotychczasowy jeneralny inspektor artyleryi. Jest to mąż nieznany w zamieszaniach stronnictw ale tém bardziéj znany między wojskowemi pod względem swoich znakomitych wiadomości.

Względem smutnego skonu jego poprzednika jeden tylko jest głos w publiczności, to jest że on umarł jako ofiara potwarzy.

PORTUGALIA.

Lizbona 7 Lutego.

Oświadczenie się ciała dyplomatycznego, mianowicie posłów angielskiego i austryackiego przeciw zaprowadzeniu karty Don Pedra, zmusiło rząd do energiczniejszego działania przeciw powstańcom którzy widząc tym sposobem zawiedzione nadzieje zaczynają już pojedynczo odstępować i może im się nielepiéj powiedzie jak krystynistom w ich zamachu październikowym.

W Koimbrze, któreto miasto Kartyści punktem środkowym działań swych zrobili, obecnie już przebywa wódz powstania nowego Costa Cabral z członkami junty portskiéj, a z nim połączył się oraz przywódzca sił zbrojnych kartystowskich, baron Santa Maria. Oświadczają, że do Lizbony ruszają, aby królową z niewoli oswobodzić. Wojsko ich liczy obecnie 2,000 ludzi, tu w Lizbonie stoi około 4000, ale na nie wrazie potrzeby spuszczać się nie można. Rozumieją, że Costa Cabral, nim z Koimbry wyruszy, rejentem się ogłosi. Wydał odezwę; w któréj armią zawiadamia, że niezwłocznie do Lizbony się uda, aby konstytucyjną kartę monarchii złożyć w ręce królowéj. — Królowa na pozór dowódzcy kartystów, Santa Maria, wydała rozkaz, żeby broń złożył i do posłuszeństwa wrócił, niezawodną, że rozkazu tego nie usłucha.

HISZPANIA.

Madryt 9 Lutego.

Rejent dnia 2 i 3 b. m. rozkazał, żeby wszelkie wojska z dystryktów Galicyi Staréj Kastylii (Valadolid) i Burgos pod rozkazami jenerałów swoich natychmiast ku granicom Portugalskim wyruszyły.

„Wiadomości nasze z Lizbony sięgają dnia 2 b. m. Stolica była spokojna, ponieważ kartyści nadejścia sprzyjających im wojsk doczekać, się chcieli. Dnia 1 złożone w zbrojowni zapasy broni na pokład okrętów wojennych przeniesiono, ażeby nie wpadły w ręce Septembrystów. W północnéj Portugalii powstanie wielkie czyni postępy, a w Lizbonie nie widać żadnych zgoła kroków, aby mu czoło stawić. Gazeta *a revoluçaa de setembre* z dnia 2 b. m. powstaje gwałtownie na króla, na xięcia Terceirę i na ministrów. Junta Kartystowska w Porto wydała manifest, w którym wyraża; że ruch ten przedsięwzięto, aby zmyć plamę niewdzięczności ciążącą Portugalii, gdy garstka demagogów nadaną krajowi przez oswobodziciela (Dom Pedra) konstytucyę obaliła, chcą więc teraz królową uwolnić z niewoli, w któréj od wybuchu powstania wrześniowego żyć musi, a następnie porządek i monarchię przywrócić.

AMERYKA.

New York 31 Stycznia.

Pan John Quincy Adenus, były prezes Zjednoczonych Stanów przedłożył izbie reprezentantów petycyę z Massachussetts, w któréj żądano rozwiązania Unii, jeżeli przekleństwo niewolnictwa w południowych stanach inaczéj nie może być uchyloném. Przedłożenie téj petycyi sprawiło w izbie okropne wzburzenie i po 4 dniowych najgwałtowniejszych rozprawach, wśród krórych oskarżano pana Adams o zdradę kraju i żądano, aby go wykluczyć, większością 100 głosów przeciw 90 rzeczonéj petycyi złożenie na stół odrzuconém zostało.

EGIPT.

Alexandrya 16 Stycznia.

Z Beirut dowiadujemy się, że druzowie żądają turka albo druza na xięcia gór, na co mieli przychylną otrzymać odpowiedź. Maronici chcą mieć xięcia z rodziny Chehal do któréj

należy emir Beszir i jego teraźniejszy następca. Prócz tego wymagają wynagrodzenia od druzów za poniesione szkody. I oni także otrzymali pocieszającą odpowiedź.

INDYE WSCHODNIE.

Bombaj 1 *Stycznia.*

Między magnatami państwa birmańskiego ma panować wielkie nieukontentowanie przeciw Tarawaddie, i powszechnie objawia się mniemanie że nadszedł korzystny czas użycia wojska angielskiego zgromadzonego na granicy państwa, i znajdujących się w poblizkości, do zadania stanowczego ciosu, do którego on nawet dał słuszny powód, ponieważ z powodu zamierzonéj budowli miasta, zabronił wywozu drzewa i przez to złamał traktat handlowy zawarty z anglikami, i niejednemu domowi kupieckiemu wielkie przez to szkody zadał. Czy po ukończeniu nowego miasta zechce on mieszkańców Rangun i osiadłych tam anglików, zmuszać do przesiedlenia się, przenieść tam swoję rezydencyę, czy też zamyśla obwarować je sam nie wiedząc dla czego, tego nikt teraz zgadnąć nie może.

Z Singapore donoszą że na brzegach Borneo znowu znacznie wzmogły się rozboje morskie.

Niektóre raporta oskarżają szacha Sudszę że sam utworzył powstanie, ponieważ nienawidzi anglików; i chciałby zrzucić ich jarzmo. Mniemają że rząd angielski odsunie go jako starego i niezdolnego, a innego młodszego xięcia na tron wyniesie.

A M E R Y K A.

Montevideo 8 *Grudnia.*

W prowincyi Corientes miała miejsce wielka bitwa. Armia zostająca pod dowództwem jenerała Paez, zniszczyła korpus jenerała Echague, stronnika prezydenta Rozas. Echague ze wszystkich stron jest ścigany, jego pobity korpus liczył 4000 ludzi. Zaczynają teraz uspokajać się obawy względem najścia którem Rozas groził związkowi wschodniemu. W Montewideo kilka dni trwały oznaki radości. Zwycięztwo odniesione przez jenerała Paez miało miejsce w dniu 28 Listopada na polach Capuazu. Gubernator Lopez oświadczył się otwarcie przeciw prezydentowi Buenos Ayres. Eskadra jenerała Brown złożona z siedmiu statków stała pod Montevideo. Jenerał Lamadrid po śmierci Zaballa cofnął się do Chili i po wielu trudach i niebezpieczeństwach z oddziałem 400 ludzi uszedł do Cordiluri.

Rozmaitości.

Opis w dzienniku mody teraźniejszych balów maskowych w teatrze opery w Paryżu jest taki: Jarząca massa światła oblewa fantastyczne dekoracye salonu, i tysiączno-kolorowe świetne kostiumy. Musard ulubiony kompozytor kontredansów i Dufresne sławny trębacz są władzcami tych nocy Paryżan, prawdziwemi władzcami narodowemi, którzy muszą stosować się do kaprysów wesołych a często nierozmyślnych osób. Ich poddani do opuszczenia siedzib kapelmistrzowskich, noszą ich w tryumfie przez salon, biorą ich w środek i tańczą naokoło nich jakby około cielców złotych. Na skinienie czarnéj laski dyrektorskiéj rozwija się przez 100 wirtuozów wzniecony hałas muzyczny nie mający nic równego. Ponury dźwięk basowego puzonu, śmiały odgłos trąb, stuk bębnów, przeraźliwe brzęczenie dzwoneczków składają muzykę jakby barbarzyńską, która w bachantyczne wprawia odurzenie i porywa w taniec saturnowy. Z uczuciem trudnem do wyrażenia przebiega oko nad tym nieskończonym wirem, i widzi w pstréj bezprzykładnéj mieszaninie fantastyczne postacie, dziwaczne kostiumy, powiewające włosy, płonące twarze, dyszące piersi i migające się suknie; ucho zostaje porywane jakby śpiewem syren w gwarze śmiechów, szeptów, krzyku i gruchania. Zakończa to widowisko wielka galopada zwana djabelską. Orkiestra takt przyśpiesza, a przeraźliwy hałas przypomina trąbę ostatecznego sądu. Zapaleni tancerze każdy z swoją damą szaleją przez salon w odurzającém kole jakby armia śpiesząca do szturmu śród dymu prochu i huku armat; lub jak morze burzą rozkiełzane wściekłym pędem grzmi przy brzegu. Kłęby dymu z lekka wiją się do góry; czyste, potężne płomienie gazu bledniej, woskowe świece drżą śród gwałtownie szarpanéj atmosfery. Spoglądając przez ten łoskot i piekielną galopadę ku środkowi orkiestry na bladą nieruchomą, djaboliczną, prawie skamieniałą postać Musarda, wtedy zdaje się, że wszystkie podziemne zastępy szumią przez pioruny i błyskawice. — I w Moguncyi obchodzono środę popielcową pochodem komicznym. Orszak wesołych masek sparodyował rozmaite nowoczesne stowarzyszenia: I tak np. przedstawiał: 1) Towarzystwo milczenia złożone z praczek jako broniących ogłaszania tajemnic; wysoko na wozie paradowała grupa żywych gęsi. 2) Towarzystwo fabrykantów makulatury, mierzących literaturę na łokcie; wiatrak umieszczony na wozie oznaczał czczość literatów; w olbrzymim kała-

marzu siedziało kilku ubogich poetów. 3) Towarzystwo przeciwko dręczeniu zwierząt, złożone z gruppy cackającéj osła, szczury i myszy. 4) Towarzystwo wstrzemięźliwości przedstawione przez próżnę ławkę, gdyż to towarzystwo nie ma w Moguncyi najlepszego powodzenia, i t. p.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 21 do dnia 28 Lutego.

Koszutski Hipolit Wykowksi Stanisław ob., Roszkowski Józef ob., Luboński Jan, Dwernicki Antoni, Morozowicz Barbara, Gorakiewicz Michał, Rogawski Mikołaj ob., Łempicki Karol ob., z Polski; — Łekczyński Jan ob., Pruszyńska ob., z Glicyi; — Greser Joachim, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Bzowski Kazimierz ob., Wielopolski Alexander margr., Bystrzonowski Max. ob., do Polski; — Lüderitz, Gosewisch, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 1132.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Podaje do powszechnéj wiadomości, że w myśl uchwały Senatu Rządzącego z d. 7 b. m. i r. N. 622 odbędzie się w biórach Wydziału w godzinach przedpołudniowych na dniu 15 Marca b, r. publiczna *in minus* licytacya na wypuszczenie w przedsiębiorstwo budowy mostu w trakcie Wrocławskim na rzece Krzeszówka zwanéj; cena do pierwszego wywołania 17,963 złp. 18 gr. naznacza się; na *vadium* każdy z pretendentów złoży 1800 złp.; o innych warunkach w biurach Wydziału wiadomość każdocześnie powziętą być może.

Kraków d. 23 Lutego 1842 r.

Senator Prezydujący,
SZPOR.
Referendarz *L. Wolff.*

Nro 2.

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wzywa mających prawo do spadku po Annie Gnmułczyńskiéj, składającego się z obligu na złp. 149 gr. 14, tudzież gotowizny w kwocie złp. 50 i kwitów kassy głównéj na złp. 60 gr. 20 aby się ze stósownemi dowodami, po odbiór powyższéj massy w przeciągu trzech miesięcy, od daty pierwszego ogłoszenia rachując, zgłosili; w przeciwnym bowiem razie massa ta na rzecz Skarbu Publicznego Wolnego Miasta Krakowa, przyznaną będzie.

Kraków dnia 29 Stycznia 1842 r.

Zast. Prezesa Sęd. Appell.
M. SOCZYŃSKI.
(2r.) Zast. Sekr. *Brzeziński.*

NOTARYUSZ PUBLICZNY

Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Zawiadamia iż dnia 7 Marca roku bieżącego w godzinach zwyczajnych na targu zbożowym w Kleparzu sprzedanemi zostaną przez licytacyą publiczną: żyto, pszenica, jęczmień, rzepak, siemie konopne, groch, cebula, czosnek i tym podopne w spadku po ś. p. Janie Hr. Parysie pozostałe za gotową, natychmiast wyliczyć się mającą, grubą, srebrną, brzęczącą monetę, a to na skutek polecenia Wysokiego Trybunału z dnia 19 Lutego 1842 r. N. 1231.

Kraków 24 Lutego 1842 r.

(2r.) *Marcin Strzelbicki.*

Prawnie zajęta stolarszczyzna i obrazy będą dnia 4 Marca r. b. o godzinie 10 z rana w Sukiennicach M. Krakowa przez publiczną licytacyą sprzedane.

Kraków dnia 25 Lutego 1842 r.

Dziarkowski Kom. Sąd.

Doniesienie prywatne.